

## **Uchwała z dnia 12 czerwca 2008 r., III CZP 55/08**

*Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)*

*Sędzia SN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Banku Polska Kasa Opieki S.A. w W., I Oddział w K. przeciwko Mariannie S. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 12 czerwca 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 19 marca 2008 r.:

"1. Czy odpłatne zbycie przez osobę trzecią w toku procesu ze skargi pauliańskiej (art. 527 i nast. k.c.) przedmiotów majątkowych, których dotyczyła czynność prawna objęta skargą, uzasadnia roszczenie wierzyciela wobec tej osoby o zwrot korzyści uzyskanych ze zbycia w oparciu o art. 405 i nast. k.c., w razie uznania wyżej wymienionej czynności za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela?

2. W razie odpowiedzi twierdzącej czy miernikiem wartości korzyści do zwrotu których zobowiązana jest osoba trzecia ma być wartość uzyskanego przez nią świadczenia, czy też wartość rynkowa zbytych składników majątkowych do wysokości wierzytelności chronionej przepisem art. 527 i nast. k.c.?"

podjął uchwałę:

**Odpłatne zbycie przez osobę trzecią w toku procesu wytoczonego na podstawie art. 527 § 1 k.c. przedmiotów majątkowych, objętych zaskarżoną czynnością prawną dłużnika, może uzasadniać roszczenie wierzyciela na podstawie art. 405 i nast. k.c. o zwrot korzyści uzyskanych przez osobę trzecią w wyniku zbycia;**

odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.

**Uzasadnienie**

Powód wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy o podział majątku wspólnego zawartej pomiędzy małżonkami, tj. dłużnikiem banku i pozwaną żoną dłużnika, na podstawie której pozwana otrzymała na własność bez obowiązku spłaty zabudowaną nieruchomość oraz samochód osobowy. Bank uzyskał wobec dłużnika (męża pozwanej) nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym obejmujący obowiązek zapłaty kwoty 500 000 zł z odsetkami. Egzekucja okazała się bezskuteczna, ponieważ dłużnik wyzbył się wspomnianych składników majątkowych na rzecz pozwanej żony. W toku sprawy wszczętej skargą pauliańską pozwana zbyła odpłatnie te składniki, których stała się właścicielem na mocy umowy podziału majątku wspólnego. Nieruchomość została sprzedana osobom fizycznym, natomiast samochód osobowy spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, w związku z czym powód rozszerzył powództwo i domagał się od pozwanej zasądzenia kwoty objętej tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko dłużnikowi, powołując się na art. 405 i nast. k.c. Ostatecznie żądanie takie powód zgłosił jako żądanie dodatkowe, obok żądania o uznanie umowy o podział majątku wspólnego za bezskuteczną wobec siebie (art. 527 k.c.).

Sąd Okręgowy uznał wspomnianą umowę za bezskuteczną wobec banku, natomiast oddalił powództwo o zasądzenie na jego rzecz kwoty odpowiadającej wierzytelności przysługującej bankowi wobec dłużnika. Wyrok ten w części dotyczącej uznania umowy za bezskuteczną uprawomocnił się, ponieważ nie został zaskarżony. Oceniając żądanie zapłaty, Sąd Okręgowy uznał, że nie znajduje ono usprawiedliwienia w przepisach bezpodstawnym wzbogaceniu, możliwość bowiem zastosowania tej instytucji prowadziłaby do przyjęcia konstrukcji osobistej odpowiedzialności osoby trzeciej do wysokości wartości bezpodstawnego wzbogacenia, co pozostawałoby w sprzeczności z istotą odpowiedzialności osoby trzeciej przewidzianej w art. 532 k.c. Ponadto czynność prawna objęta skargą pauliańską jest w pełni skuteczna i nawet przy uznaniu jej za bezskuteczną wobec wierzyciela osoba trzecia może rozporządzać nabytymi od dłużnika przedmiotami majątkowymi.

W związku ze zgłoszonymi w apelacji powoda zarzutami Sąd Apelacyjny rozważał zasięg ochrony prawnej wierzyciela w art. 531 § 2 i art. 532 k.c., w razie zbycia przez osobę trzecią nabytych od dłużnika składników majątkowych w taki sposób, że wierzyciel nie miałby już możliwości wystąpienia za skargą pauliańską wobec nabywcy korzyści majątkowych od osoby trzeciej (art. 531 § 2 k.c.). (...)

Efektom tych rozważań jest przedstawienie sformułowanego na wstępie zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalony przez Sądy *meriti* stan faktyczny, na tle którego przedstawione zostało zagadnienie prawne Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia, w sposób naturalny implikuje pytanie o możliwy zakres ochrony prawnej wierzyciela, przewidzianej w przepisach dotyczących skargi pauliańskiej (art. 527 i nast. k.c.) w sytuacji, w której wierzycielowi nie przysługiwałaby już skarga pauliańska wobec kolejnego nabywcy korzyści majątkowej z racji niewystąpienia przesłanek sformułowanych w art. 531 § 2 k.c. Co więcej, stało się już prawomocne rozstrzygnięcie sądu o uznaniu umowy zawartej pomiędzy dłużnikiem i osobą trzecią (żony dłużnika) za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela, wystąpiły zatem wszystkie obiektywne i subiektywne przesłanki skuteczności skargi pauliańskiej przewidziane w art. 527 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i w literaturze dominuje trafne stanowisko, że przepisy o skardze pauliańskiej nie tworzą zamkniętego i wyczerpującego systemu ochrony wierzyciela w razie upadłości dłużnika. Przewidują tylko zasadnicze ramy ochrony pauliańskiej, wyznaczają przedmiotowy i podmiotowy zasięg tej ochrony oraz sposób jej urzeczywistnienia wobec osoby trzeciej (art. 532 k.c.). Te ogólne przepisy powinny pozostawać w odpowiednim związku merytorycznym i funkcjonalnym z innymi przepisami prawa obligacyjnego, także służącymi ochronie wierzyciela w określonych sytuacjach prawnych. Oznacza to konieczność odwoływania się do takich przepisów zwłaszcza wówczas, gdy działanie osoby trzeciej i dłużnika uzasadniało udzielenie wierzycielowi ochrony prawnej w postaci uznania określonej czynności prawnej dłużnika za dokonaną *in fraudem creditoris* (art. 527 k.c.), a osoba trzecia dokonuje dalszych, skutecznych rozporządzeń nabytą od dłużnika korzyścią majątkową z różnych powodów, w tym w intencji uniknięcia egzekucji wierzyciela z własnego majątku (art. 532 k.c.). Można stwierdzić, że w takiej sytuacji trwa stan pokrzywdzenia wierzyciela (zagrożenia dla jego wiarygodności), a więc również potrzeba zapewnienia mu ochrony prawnej w stosunku do nielojalnie postępującej osoby trzeciej. Przyznanie wierzycielowi środków prawnych urzeczywistniających tę ochronę prowadzi jednocześnie do poszerzenia pola działania ochrony pauliańskiej wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz w literaturze zaproponowano liczne środki prawne przysługujące wierzycielowi. (...)

Spojrzenie na katalog tych środków pozwala na wskazanie dwóch wyraźnych tendencji w zależności od tego, czy dopuszcza się możliwość stosowania art. 405 i nast. k.c. w sytuacjach, w których osoba trzecia dokonała odpłatnego rozporządzenia nabytymi od dłużnika przedmiotami majątkowymi na rzecz osób znajdujących się w dobrej wierze (art. 531 § 2 k.c.).

Tendencja pierwsza charakteryzuje się eksponowaniem możliwości zastosowania art. 405 i nast. k.c., przy czym nie neguje się w zasadzie innych środków prawnych służących ochronie wierzyciela, np. roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 415 k.c., a nawet na podstawie art. 471 k.c. Różnice ujęć prawnych pojawiają się w sferze ukształtowania odpowiedzialności osobistej osoby trzeciej wobec wierzyciela na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Tendencja druga to ogólne negowanie możliwości stosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdyż brak przesłanek konstruowania po stronie wierzyciela roszczenia kondykcyjnego w stosunku do osoby trzeciej (art. 405 k.c.).

Należy stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie dominuje tendencja pierwsza (np. wyroki z dnia 30 września 2004 r., IV CK 30/04, nie publ., z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 272/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 50, z dnia 3 lutego 2005 r., II CK 412/04, nie publ. i z dnia 27 stycznia 2006 r., III CSK 120/05, nie publ.). Należy jednak przyznać, że w zasadzie nie przeprowadzono pogłębionej dogmatycznie analizy prawnej mającej służyć wykazaniu istnienia przesłanek roszczenia kondykcyjnego wierzyciela wobec osoby trzeciej na podstawie art. 405 k.c., co niewątpliwie znacznie ułatwia krytyczną ocenę, podejmowaną już wielokrotnie w piśmiennictwie. W uzasadnieniu wyroku z dnia 30 września 2004 r., IV CK 30/04, stwierdzono ogólnie, że „zbycie przez osobę trzecią rzeczy uniemożliwia wierzycielowi realizację skutków uznania bezskuteczności czynności z tą osobą, o jakim mowa w art. 532 k.c. W uzasadnieniu wyroku z dnia 3 lutego 2005 r., II CK 412/04, wyjaśniono szerzej, że wyrok zawierający uznanie czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną stanowi materialnoprawną przesłankę powstania po stronie osoby trzeciej obowiązku takiego zachowania się, które pozwala wierzycielowi na uzyskanie tego, na co mógł liczyć w przypadku realizacji wierzytelności z majątku dłużnika, a osoba trzecia, działająca w złej wierze, może

być postrzegana jako wzbogacona w stosunku do wierzyciela bezpośrednio jego kosztem o przedmiot lub wartość, które – jako służące pokrzywdzeniu wierzyciela – nie powinny być znaleźć się w jej majątku i ze zwrotem których powinna się liczyć. W uzasadnieniu wyroku z dnia 30 września 2004 r., IV CK 30/04, przyjęto, że wierzyciel może zgłosić wobec osoby trzeciej żądanie zwrotu korzyści utraconej przez osobę trzecią, a uzyskanej kosztem wierzyciela i roszczenie to ma swoje źródło w skardze pauliańskiej, a podstawę w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Wypowiedzi Sądu Najwyższego, dokonywane w związku z rozważaniem zasięgu ochrony pauliańskiej wierzyciela także na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, mogą świadczyć o tym, że rozważaniom tym towarzyszy ogólne założenie, iż odwołanie się do przepisów art. 405 i nast. k.c. powinno być ściśle powiązane z przepisami o skardze pauliańskiej i jej zasadniczym celem jurydycznym. Oznacza to konieczność interpretacji przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu właśnie przy uwzględnieniu tego celu, ponieważ istotnie nietrudno wykazać, że przesłanki powstania roszczenia kondykcyjnego, powiązanego ze skargą pauliańską, mogą różnić się jednak od klasycznie ujętych przesłanek takiego roszczenia wywodzonego z art. 405 k.c. Łatwo spostrzec, że u postaw obu instytucji leży m.in. dokonywanie określonego transferu „korzyści majątkowej” w różnych konfiguracjach podmiotowych, co pozwala na ocenę prawną takich przesunięć majątkowych z punktu widzenia zasadniczych celów obu instytucji i jednocześnie uczynienie z roszczenia kondykcyjnego, przy odpowiednim szerszym ujęciu przesłanek jego powstania, skutecznego instrumentu ochrony pauliańskiej wierzyciela.

Uznanie czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną wobec wierzyciela (art. 531 § 1 k.c.) prowadzi do stwierdzenia ogólnego stanu pokrzywdzenia wierzyciela. Wierzyciel ma wówczas możliwość egzekucyjnego zaspokojenia chronionej wierzytelności z majątku osoby trzeciej i może też oczekiwać, że osoba trzecia dobrowolnie spełni świadczenie (art. 532 k.c.). Odpłatne rozporządzenie przez osobę trzecią nabytymi od dłużnika przedmiotami majątkowymi na rzecz innej osoby bez uzyskania przez wierzyciela zaspokojenia wierzytelności w sposób określony w art. 532 k.c. oznacza dalsze istnienie stanu pokrzywdzenia wierzyciela ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami prawnymi. Dokonując wspomnianego rozporządzenia, osoba trzecia uzyskuje korzyść majątkową w

postaci ekwiwalentu za zbyty przedmiot majątkowy. Zbycie takie nastąpiło w czasie istnienia stanu pokrzywdzenia wierzyciela, co oznacza, że osoba trzecia uzyskała tym samym korzyść majątkową jednak kosztem wierzyciela, który nie mógł uzyskać świadczenia w wyniku przeprowadzenia egzekucji w sposób określony w art. 532 k.c. i nie nastąpiło także świadczenie osoby trzeciej przed dokonaniem rozporządzenia. Tym samym nie doszło do powiększenia majątku wierzyciela, mimo stworzenia wyrokiem pauliańskim materialnoprawnej przesłanki uzyskania ochrony pauliańskiej wobec osoby trzeciej. W relacji dłużnik – osoba trzecia, a następnie osoba trzecia – następny nabywca definitywne transfery przedmiotów majątkowych, należących pierwotnie do dłużnika, mają usprawiedliwienie prawne w kolejno dokonywanych czynnościach prawnych.

Inaczej należy natomiast oceniać relację wierzyciela i osoby trzeciej. Jeżeli osoba trzecia w okresie trwania stanu pokrzywdzenia wierzyciela dokonuje rozporządzenia przedmiotami majątkowymi nabytymi wcześniej od dłużnika, które miały służyć do zaspokojenia wierzytelności wierzyciela, to wprowadzić rozporządzenie takie w relacji osoby trzeciej z nabywcą może mieć swoją ogólną podstawę prawną, np. w umowie pomiędzy tymi podmiotami, ale nie znaczy to, że *de lege lata* taki transfer można uznać za prawnie usprawiedliwiony w relacji pomiędzy wierzycielem a osobą trzecią. Trudno uznać za prawnie usprawiedliwione takie rozporządzenie majątkowe, w którym osoba trzecia zmierza do uniemożliwienia uzyskania zaspokojenia należności wierzyciela, zapewnionego mu prawomocnym wyrokiem pauliańskim. Taki transfer musi prowadzić do powstania odpowiedniego roszczenia kondykcyjnego po stronie wierzyciela, obejmującego korzyść majątkową uzyskaną w wyniku rozporządzenia przedmiotami majątkowymi nabytymi uprzednio od dłużnika. Trzeba doszukiwać się także związku funkcjonalnego pomiędzy uzyskaniem korzyści przez osobą trzecią w postaci ekwiwalentu za zbyty przedmiot majątkowy a niemożnością uzyskania zaspokojenia wierzytelności wierzyciela w sposób przewidziany w przepisach o skardze pauliańskiej (art. 532 k.c.). Można by zatem wskazać na odpowiednie przesłanki uzasadniające powstanie roszczenia kondykcyjnego wierzyciela wobec osoby trzeciej (art. 405 k.c.) i nie jest niezbędne odwoływanie się do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu jedynie *per analogiam*.

Możliwość przyznania wierzycielowi omawianego roszczenia kondykcyjnego nie wyklucza innych środków ochrony wierzyciela. Mogą wchodzić w grę roszczenia

odszkodowawcze wierzyciela wobec osoby trzeciej np. na podstawie art. 415 i 471 k.c. W tym drugim przypadku możliwe byłoby konstruowanie stosunku obligacyjnego wynikającego *ex lege* pomiędzy wierzycielem i osobą trzecią. W każdym razie niewykluczony jest zbieg roszczenia kondykcyjnego z roszczeniami o naprawienie szkody wierzycielowi (art. 414 k.c.), przy założeniu, że takie roszczenia mają służyć ochronie pauliańskiej wierzyciela. Nietrudno też zauważyć, że roszczenie kondykcyjne wierzyciela w wielu sytuacjach jest prostsze do wytoczenia i prowadzi do skuteczniejszej ochrony wierzyciela niż np. roszczenie wniesione na podstawie art. 415 k.c. Po uzyskaniu wyroku uwzględniającego skargę pauliańską (art. 531 § 1 k.c.) wierzyciel nie musiałby już wykazywać przesłanek odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej, np. winy osoby trzeciej, powstania szkody i jej wysokości. Przyznanie wierzycielowi jedynie roszczeń odszkodowawczych, czyniłoby ze skargi pauliańskiej szczególnie skomplikowany i uciążliwy instrument prawny, gdyż wierzyciela już wcześniej obciążał ciężar dowodu wykazania obiektywnych i subiektywnych jej przesłanek (art. 527 k.c.).

Z tych względów należało przyjąć, że odpłatne zbycie przez osobę trzecią w toku sprawy wytoczonej na podstawie art. 527 § 1 k.c. przedmiotów majątkowych, objętych zaskarżoną czynnością prawną dłużnika, może uzasadniać roszczenie wierzyciela na podstawie art. 405 i nast. k.c. o zwrot korzyści uzyskanych przez osobę trzecią w wyniku zbycia.

Odmowa odpowiedzi na drugą część przedstawionego pytania spowodowana została tym, że kwestia sposobu określenia samej wartości korzyści uzyskanych przez osobę trzecią zależy od ustaleń faktycznych i nie może być uogólniana.

Sąd Najwyższy podjął więc uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).